

Nr 8(32) 2012

mat

Oficjalne czasopismo
Polskiego Związku Szachowego



Cena 9,90 zł

w tym
5% VAT

ISSN 1689-6343
Nakład 1200 egz.

Piszą i komentują:
Krasenkow, B. Soćko,
M. Soćko, Kądziołka

**Rapid i blitz
w Warszawie**

**Krasenkow o szachach
w Polsce i Rosji**

**Monika Soćko
wygrywa
z mistrzynią świata**



Szanowni Czytelnicy

Zachowując wszelkie proporcje wobec różnorodnych „manii”, które miały w Polsce miejsce przy okazji sukcesów sportowców rozmaitych dyscyplin, możemy śmiało powiedzieć, że listopad i grudzień przebiegały w Polsce pod znakiem „Soćkomanii”. Najpierw Bartosz Soćko podzielił pierwsze miejsce w niezwykle silnym Memoriale Czigorina, a kilka dni później jego żona, Monika, wyeliminowała z chanty-mansyjnych mistrzostw świata obrończynię tytułu, Chinę Hou Yifan i choć z zawodów odpadła już w następnej rundzie, to i tak znalazła się na ustach całego świata – młoda Chinka była w końcu mruwaną kandydatką do końcowego triumfu. Jakby tego było mało, Bartosz dwa tygodnie później – w tym samym Chanty-Mansyj-

sku (!) – wygrał Puchar Rosji! Dorzucając do dorobku najsilniejszej polskiej rodziny mój, nie tak jeszcze dawny, sukces w Aeroflocie musimy zauważyć, że pozornie niegościnna ziemia rosyjska jest dla – przynajmniej niektórych – polskich szachistów wprost wymarzone miejsce do gry.

Niestety, gorzej idzie Polakom u siebie. Podczas tradycyjnych mistrzostw Europy w szachach szybkich i błyskawicznych rozgrywanych ponownie w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki, nie włączyliśmy się do walki o medale. W blitzu najwyżżej uplasował się Jacek Tomczak, który był dziesiąty, a turniej szachów szybkich tuż za pierwszą dziesiątką skończył Bartosz Soćko. Mimo braku osiągnięć sportowych, impreza, którą kolejny raz wspierała firma MetLife Amplico,

a której przewodziła nieocenioma Maria Macieja, okazała się wielkim sukcesem, zarówno pod względem obsady – w blitzu triumfował Maxime Vachier-Lagrave, a w szachach szybkich Aleksiej Driejew – ale przede wszystkim liczb. To piękna wizytówka szachów.

Już teraz jednak myślimy o jeszcze większych i bardziej prestiżowych imprezach, które zagospodarują u nas w kraju. Najbliższe 12 miesięcy będzie wyjątkowo atrakcyjne dla kibiców, którzy mogą już odliczać dni do majowych ME mężczyzn w Legnicy i listopadowych DME kobiet i mężczyzn w Warszawie. Wiele wskazuje na to, że przynajmniej na jednej z tych imprez zobaczymy – po raz pierwszy w historii – zawodnika z rankingiem powyżej 2800.

Z nadchodzącym Nowym Rokiem życząc zatem wszyst-



Redaktor naczelny
Mateusz Bartel

kich polskim szachistom wielu sukcesów, nie tylko sportowych, ale i organizacyjnych. Mam też nadzieję, że sukcesy z ziemi rosyjskiej (i nie tylko) uda się przenieść na domowy grunt. Wówczas będziemy – przynajmniej w 2013 roku – nie do pobicia!

W numerze

BICIE W PRZELOCIE
s. 4

PZSZACH
s. 5
Szybkie remisy
Tomasz Delega



Okładka:
Monika Soćko

Sylwia Rudolf

s. 6
Szachiści grają dla Polonii
Adam Dzwonkowski

ŚWIAT
s. 7-9
Trójpodział GP
Mateusz Bartel

s. 10-13
Europa kontratakuje!
Mateusz Bartel

s. 14-16
Złoto na zamówienie
Michał Bartel

s. 17-19
Przyjazna Rosja
Bartosz Soćko

s. 24
O włos od złota
Stawomir Kędziński

POLSKA
s. 20-23
Śladami Napoleona
Beata Kądziołka

s. 26
Złoto dla Jaworzna
Tomasz Brusito

s. 27
Z sal turniejowych

PRENUMERATA
s. 25

PARTIE KOMENTOWANE
s. 28
Z arcymistrzem o normę
Kacper Drozdowski

SZKOLENIE
s. 29
Zadania

s. 32
Grajmy lepiej
Jacob Aagaard

s. 35
Rozwiązania kombinacji

WYWIAD
s. 30-31
Potrzebny jest lider
Krzysztof Jopek

HISTORIA
s. 33
Pomorski jubileusz
Piotr Szybowski

s. 34-35
Nie tylko Monika
Tomasz Lissowski

s. 36-37
Debiutant z Wilna
Tomasz Lissowski

KWESTIONARIUSZ
s. 38
Monika Soćko

mat

Wydawca: Polski Związek Szachowy
Adres: Al. Jerozolimskie 49
00-697 Warszawa

Redaktor naczelny: GM Mateusz Bartel
(e-mail: mateusz.bartel@gmail.com)
Redaktor prowadzący: FM Michał Rudolf
(e-mail: mat@pzszech.org.pl)
Stali współpracownicy: FM Michał Bartel,
Adam Dzwonkowski, GM Grzegorz Gajewski,

Krzysztof Jopek, Tomasz Lissowski, GM Adrian Michalczyzyn (Słowenia), IM Piotr Murdzia, Dorota Rzepecka, GM Bartosz Soćko, GM Monika Soćko, GM Dariusz Świercz, GM Radosław Wojtaszek, Olga Zajkowska
Internet: www.pzszech.org.pl

Prenumerata:
prenumerata@pzszech.org.pl
Druk: Drukarnia PANDA
ul. Paczkowska 26
50-506 Wrocław
ISSN 1689-6343

0 włos od złota



Uczestnicy 23. mistrzostw NATO

mjr Sławomir Kędzierski

Mistrzostwa NATO w szachach mają za sobą bogatą tradycję. Pierwsze, nieoficjalne rozgrywki o miano najsilniejszej drużyny paktu odbyły się w roku 1979 w duńskim Nørresundby, ale wzięły w nich udział zaledwie cztery drużyny.

Od 1989 roku ranga turnieju wzrosła i ma on status oficjalnych mistrzostw NATO. Od tego czasu rozgrywki odbywają się co roku (jedynym wyjątkiem był rok 1993), a zatem tegoroczne zawody rozgrywane we francuskim mieście Brest były już dwudziestymi trzecimi z kolei.

Polska reprezentacja zadebiutowała w mistrzostwach NATO jedenaście lat temu. Właśnie tutaj, w Brest, nasz pierwszy start zakończył się zdobyciem dobrego szóstego miejsca. Od tego czasu tylko raz zajęliśmy miejsce poza podium, a sześciokrotnie zajęliśmy drugie miejsce za faworytem mistrzostw – reprezentacją Niemiec.

Na początku października w Brest Wojsko Polskie reprezentowali: por. Piotr Bieluszewski, ppor. Piotr Kaczorowski, Adam Karbowski, st. szer. Daniel Michalski, ppor. Mateusz Sypień i ja, natomiast kpr. pchor. Dariusz Sycz grał w reprezentacji NATO. Wyniki tej drużyny, w której może grać jeden zawodnik z każdego kraju, nie li-

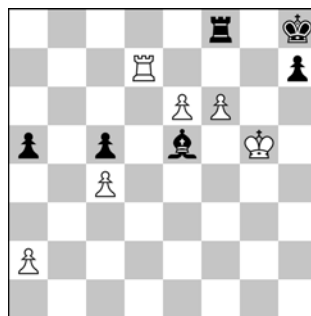
czą się co prawda do punktacji drużynowej, ale każde zwycięstwo indywidualne pozbawia przeciwnika punktu.

Nie licząc zespołu NATO, w zawodach wzięło udział dwanaście reprezentacji narodowych. Zgodnie z regulaminem, każda drużyna może składać się maksymalnie z sześciu zawodników, a do punktacji drużynowej liczą się cztery najlepsze wyniki.

Nasz skład dawał nam trzecie miejsce na liście startowej i pozwalał liczyć na walkę o medalowe pozycje. Tradycyjnie już najlepiej prezentowała się drużyna Niemiec, której średni ranking wyniósł 2224 Elo. Rankingu wyprzedzali nas jeszcze Duńczycy, a tuż za nami znalazła się reprezentacja Francji. Jeszcze większą przewagę mieli Niemcy, jeśli uwzględnić tylko pierwszą czwórkę, która miała największe szanse na zostanie tzw. zawodnikami punktującymi.

Można było się zatem spodziewać, że o pierwsze trzy miejsca walczyć będą przede wszystkim te cztery drużyny. Niespodziankę mogły sprawić zespoły Belgii, Holandii, a także nieoczekiwanego złotego medalisty z ubiegłego roku – Turcji.

Nasza reprezentacja zaczęła turniej bardzo dobrze – już po pierwszej rundzie objęliśmy prowadzenie. W kolejnych rundach kontynuowaliśmy dobrą passę.



M. Sypień – G. Oltean (2)

Czarne miały kompletnie wygraną pozycję, ale nieostrożnie wymienili hetmany i białe uzyskały dobre szanse na remis. Po kolejnej niedokładności okazało się, że to czarne muszą uważać. **41. ♖f7! ♜×f7?**

Czarne przeceniają siłę swojego pionka 'h'. Jedyną drogą do remisu było **41... ♗g8!** i białe nie mają nic lepszego niż **42. ♗g7+** z powtórzeniem posunięć.

42. exf7 ♗d6 43. ♗f5 ♗f8 44. ♗e6! Białe nie zadowolają się remisem po **44. ♗g5**. Czarny pionek ucieka, ale białe zdążą promować oba swoje pionki 'f'.

44... h5 45. ♗d7 h4 46. ♗e8 ♗d6 47. f8 ♗+ ♗×f8 48. ♗×f8 h3 49. ♗e8 h2 50. f7 h1 ♗ 51. f8 ♗+ ♗h7 52. ♗×c5

Białe łatwo wygrały końcówkę hetmańską (1-0).

Przed ostatnią rundą zachowaliśmy punkt przewagi nad Niemcami i Francją i wydawało się, że wreszcie uda nam się zdobyć złote medale. Niestety,

kojarzenia były dla nas trudne – trzech zawodników z najlepiej punktującej czwórki musiało walczyć ze znacznie silniejszymi przeciwnikami. Trzy z tych partii udało nam się zremisować, ale i tak dogonili nas zarówno Niemcy, jak i Francuzi. Od tych drugich mieliśmy wyraźnie lepszą wartościowość, ale z Niemcami przegraliśmy – przy czym dopiero drugim Buchholzem.

Tradycyjnie już dobrze wypadliśmy w turnieju błyskawicznym. W pierwszej dziesiątce znalazło się sześciu naszych reprezentantów, a Adam Karbowski wywalczył drugie miejsce.

W ubiegłym roku Polska przejęła przewodnictwo w Międzynarodowym Wojskowym Komitecie Szachowym (IMCC) – płk Tomasz Malinowski pełni odpowiedzialną funkcję Przewodniczącego Komitetu, zaś ja jestem sekretarzem. Powierzenie przez członków przewodnictwa w tej organizacji polskim oficerom jest dowodem dużego zaufania i uznania dla Polski i dla Wojska Polskiego.

Pierwsze w historii złoto było bardzo blisko. W przyszłym roku mistrzostwa odbędą się w Warszawie – miejmy nadzieję, że u siebie wreszcie uda nam się sięgnąć po najwyższe trofeum!

23. Mistrzostwa NATO

Brest, 1-5.10.2012

Klasyfikacja drużynowa

1. Niemcy	19
2. Polska	19
3. Francja	19
4. Dania	18,5
5. Turcja	17,5
6. Belgia	17
7. NATO	17
8. Wielka Brytania	15
9. USA	15
10. Holandia	13,5
11. Litwa	12
12. Węgry	11
13. Kanada	9,5

Klasyfikacja indywidualna

1. FM Fabrice Wantiez	BEL	2337	6
2. IM Lorenz Drabke	GER	2411	6
3. Mateusz Sypień	POL	2269	5
4. Yann-Michel Guidez	FRA	2262	5
5. FM Finn Pedersen	DEN	2291	5
6. Alexander Rosenkilde	DEN	2260	5
7. Daniel Michalski	POL	2154	5
8. Devrim Alaslar	TUR	2153	5
9. Henrik Lindholt Nielsen	NATO	2037	5
10. Boris Franck	FRA	2087	5

...			
14. Adam Karbowski	POL	2154	4,5
15. Sławomir Kędzierski	POL	2086	4,5
20. Dariusz Sycz	NATO	1990	4,5
22. Piotr Kaczorowski	POL	2054	4
36. Piotr Bieluszewski	POL	2107	3,5